

Niemcy: budżet na 2026 rok i wzrost zadłużenia

Aleksandra Kozaczyńska

Uchwalony przez Bundestag budżet federalny na 2026 r. przewiduje wydatki w wysokości 524,5 mld euro. To o 21,5 mld euro więcej niż w br. (zob. [Budżet RFN: wzrost inwestycji i zadłużenia](#)), co stało się możliwe dzięki dalszemu zwiększaniu zadłużenia – w przyszłym roku wzrośnie ono o 98 mld euro. Najwięcej pieniędzy niezmiennie przewidziano na świadczenia socjalne (przede wszystkim dopłaty do emerytur), które pochłoną 38% budżetu. Znaczący wzrost odnotowano w wydatkach na obronność – wyniosą one 83 mld euro (zob. wykres 1). Dodatkowa kwota na ten cel (25,5 mld euro) będzie pochodziła z pozabudżetowego Funduszu Specjalnego na Bundeswehrę, co wynika z planów modernizacji sił zbrojnych. Zwiększono również środki przeznaczone na pomoc wojskową dla Ukrainy – o 3 mld euro – co podnosi jej łączną wartość w 2026 r. do 11,5 mld euro. Według rządowego planu finansowego na lata 2025–2029 zmniejszą się natomiast nakłady na inwestycje: w 2026 r. wyniosą 56 mld, wobec 63 mld w br. (zob. wykres 2).

Rekordowe zadłużenie nie przekłada się na wystarczające finansowanie nowych wydatków, zwłaszcza inwestycji. Rząd boryka się z zarzutami o stosowanie kreatywnej księgowości – według Instytutu Ifo z 10 największych pozycji inwestycyjnych w ramach budżetu podstawowego (24,4 mld euro) w rzeczywistości jedynie 5,8 mld zostanie spożytkowanych na inwestycje infrastrukturalne. Niewielkie ożywienie gospodarcze generują wprowadzenie rosnące wydatki publiczne w przemyśle zbrojeniowym, niemniej sektor ten jest zbyt mały, by zrekompensować problemy w innych branżach.

Komentarz

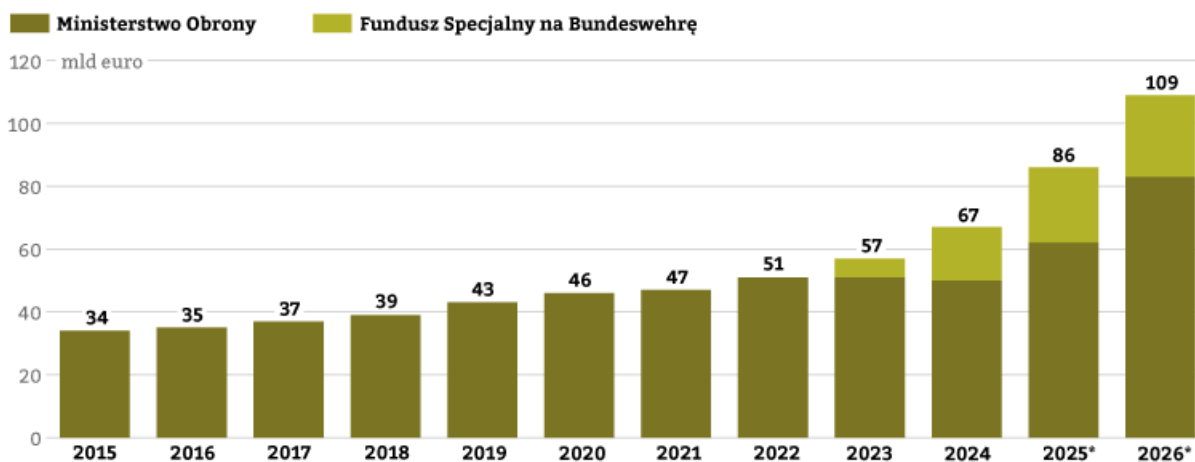
- **Mimo zaciągania rekordowo wysokich zobowiązań wciąż brakuje środków na nowe wydatki.** Według wycień Federalnego Ministerstwa Finansów dług publiczny w 2029 r. osiągnie równowartość 80,25% PKB (obecnie 62,5%), a w 2026 i 2027 r. Niemcom grozi procedura nadmiernego deficytu. Do 2029 r. koszty obsługi długu publicznego mają się podwoić (zob. wykres 3). Jednocześnie rząd finansuje obietnice wyborcze, niewpływające na ożywienie gospodarcze – m.in. obniżenie VAT-u od sprzedaży posiłków w branży gastronomicznej, rozszerzenie tzw. emerytury dla matek czy podniesienie dotacji na olej napędowy dla rolnictwa. Kosztują one budżet prawie 10 mld euro rocznie. Dlatego w debacie publicznej coraz częściej podnosi się, że konstrukcja planu finansowego na najbliższe lata opiera się na kreatywnym księgowaniu i próbie uniknięcia cięć. Eksperti podkreślają, że głównym wyzwaniem dla publicznej kasy nie są dochody podatkowe – które stabilnie rosną (w 2026 r. wyniosą 387,2 mld euro) – lecz dynamicznie zwiększające się wydatki. Najważniejszym zadaniem resortu finansów jest zmniejszenie dziury budżetowej na 2027 r., szacowanej na 34,4 mld euro. Dzięki

przesuwaniu rezerw, nowym prognozom podatkowym i innym tego typu zabiegom ma ona zmaleć do ok. 12 mld.

- **Planom pobudzenia gospodarki zagraża sprzeniewieranie dużej części środków przeznaczonych na inwestycje z Funduszu Specjalnego na Infrastrukturę (500 mld na okres 12 lat).** Celem jego istnienia miało być finansowanie dodatkowych inwestycji, których nie da się pokryć pieniędzmi z regularnego budżetu. Utworzenie tej instytucji umożliwiła klauzula ustalająca minimalny poziom nakładów inwestycyjnych (10%) w ramach budżetu, co miało zapobiec przesuwaniu środków i finansowaniu obietnic wyborczych o charakterze konsumpcyjnym. Według Instytutu Gospodarki Niemieckiej w Kolonii (IW Köln) nawet połowa pieniędzy wydanych z funduszu w najbliższych latach może nie spełniać kryterium „dodatkowości”, a sam próg 10% uważa się za zbyt niski (w 2024 r. na inwestycje spożytkowano 11% wydatków budżetowych). Widać to na przykładzie Federalnego Ministerstwa Transportu, na które z budżetu podstawowego przeznaczono w 2024 r. 45 mld euro, w br. – 38 mld, a w 2026 r. – jedynie 28 mld. Z funduszu resort ten otrzyma dodatkowe 21 mld euro, jednak środki mogą być przeznaczone jedynie na utrzymanie i modernizację istniejącej infrastruktury.
- **Wzrost wydatków na armię skłania dostawców z branż motoryzacyjnej i maszynowej do przenoszenia części działalności do sektora obronnego.** Według danych Federalnego Stowarzyszenia Niemieckiego Przemysłu Bezpieczeństwa i Obrony od listopada 2024 r. liczba jego członków wzrosła z 243 do 440, z czego większość stanowiły firmy z sektora małych i średnich przedsiębiorstw. Dzięki rosnącej liczbie zamówień publicznych w zbrojeniówce (cechujących się pewnymi i długoterminowymi kontraktami) przedsiębiorstwa te mogą częściowo zrekompensować sobie niższe przychody spowodowane spadkiem liczby zleceń w innych branżach. Do 2029 r. wydatki obronne w ramach NATO mają wzrosnąć do 3,56% PKB (na 2026 r. planuje się 2,83%), a to za sprawą wyłączenia ich spod reguł fiskalnych dotyczących zaciągania nowych zobowiązań (zob. [Sprawczość na kredyt. Niemcy zwalniają hamulec zadłużenia](#)). Firmom zapewnia to większą przewidywalność przy planowaniu aktywności i zamówień.

Na przestrzeni 10 lat niemieckie wydatki na obronność się potroiły

Wydatki RFN w latach 2015–2026 na obronność w ramach budżetu i środków pozabudżetowych



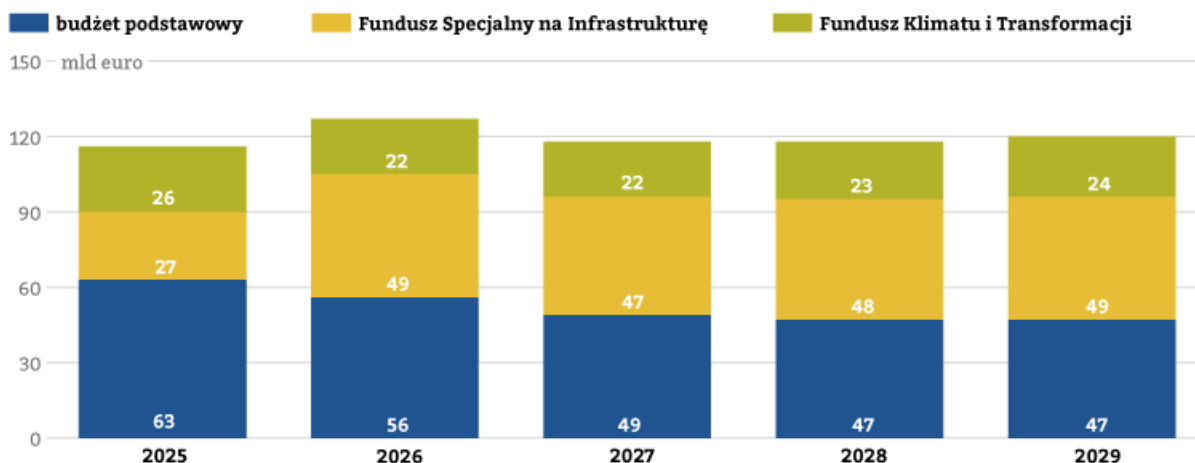
* planowane wydatki

Źródło: Federalne Ministerstwo Finansów, bundesfinanzministerium.de.



Inwestycje w ramach budżetu podstawowego są coraz częściej przesuwane do instrumentów pozabudżetowych

Wydatki inwestycyjne w ramach regularnego budżetu oraz funduszy pozabudżetowych

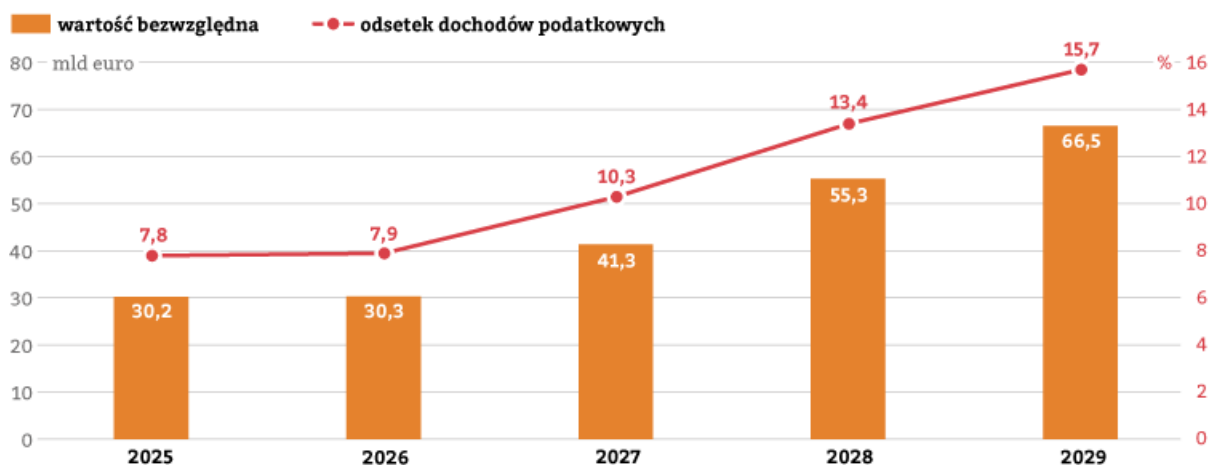


Źródło: Federalne Ministerstwo Finansów, bundesfinanzministerium.de.



Zwiększające się zadłużenie Niemiec doprowadzi do ponad dwukrotnego podniesienia kosztów obsługi długu na przestrzeni pięciu lat

Koszty obsługi długu w latach 2025–2029



Źródło: Federalne Ministerstwo Finansów, bundesfinanzministerium.de.

